

# NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

## FINAŁ VIII OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY SPEDYCYJNO-LOGISTYCZNEJ

Przyznam, że idąc na finał VIII edycji Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej, który odbył się 12 kwietnia br. na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego, nie spodziewałam się takich emocji. Podczas uroczystej gali wokół mnie siedziała młodzież z całej Polski z opiekunami merytorycznymi. Byli to laureaci i pozostali finaliści wspomnianego konkursu, którzy jako jedną z nagród otrzymali indeks Wydziału Ekonomicznego. Nazwiska zwycięzców odczytywał prodziekan ds. nauki, dr hab. Przemysław Borkowski, prof. UG. Im bliżej było miejsc finałowych, tym emocji było więcej



Fot. archiwum Wydziału Ekonomicznego UG



Fot. Dariusz Weiland

Olimpiada rozpoczęła się już w październiku ubiegłego roku. W pierwszym etapie zmagania wzięło udział **4834 uczniów z 259 szkół z całej Polski**. Do drugiego etapu w marcu tego roku zakwalifikowało się 689 uczniów ze 134 szkół. Do finału dostało się 30 z nich. – *Zostali oni wyróżnieni w zawodach okręgowych, które jednocześnie odbywały się w czternastu województwach w Polsce* – opowiada **dr Magdalena Jażdżewska-Gutta** z Katedry Zrównoważonych Procesów Rynkowych Wydziału Ekonomicznego UG, współorganizatorka wydarzenia. – *Wszystkim należą się ogromne gratulacje, tym bardziej, że zadania, z którymi muszą zmierzyć się uczestnicy, są zwykle trudne i wykraczają poza podstawę programową.*

Finał Olimpiady odbywał się w Trójmieście. Rozpoczął się 11 kwietnia rejestracją wszystkich uczestników i wspólnym lunchem, po którym młodzież wyjechała na wizytę studyjną do **Baltic Hub Container Terminal Sp. z o.o.**, który jest największym terminalem kontenerowym na Morzu Bałtyckim. Dla wielu uczestników była to niepowtarzalna okazja, by poznać zasady funkcjonowania

takiego obiektu i na własne oczy zobaczyć załadunek największych statków. Podobne wizyty organizowane są każdego roku dla uczestników ostatniego etapu Olimpiady. W latach ubiegłych zawodnicy odwiedzili m.in. Port Morski w Gdańsku, Port Morski w Gdyni, Port Lotniczy im. Lecha Wałęsy i Stadion Polsat Plus Arena Gdańsk. Dzięki tym wycieczkom w praktyce poznają zasady funkcjonowania tak dużych instytucji. Wizyty studyjne poszerzają też wiedzę o transporcie, spedycji i logistyce. Dostarczają inspiracji do podejmowania dalszej nauki w zawodzie i tym samym – pomagają rozwijać pasję.

Po wizycie w Baltic Hub Container Terminal finaliści zwiedzali Dolny Sopot, poznając jednocześnie zasady funkcjonowania kurortu i wyzwania logistyki miejskiej wynikające z jego specyfiki. Warto dodać, że uczestnikom towarzyszyli nauczyciele, którzy opiekują się nimi przez całe zawody. To najczęściej oni dostrzegają w młodym człowieku talent i widzą szansę na to, że poradzi on sobie podczas tak wymagających zmagania. – *Są to przede wszystkim nauczyciele, którzy na co dzień uczą w technikach*

*i szkołach branżowych przedmiotów zawodowych związanych ze spedycją i logistyką. Nauczyciele z pasją, którzy dużo czasu poświęcają na przygotowanie swoich uczniów do zawodów. Wielu z nich towarzyszy nam od pierwszej Olimpiady* – podkreśla dr Jażdżewska-Gutta.

To właśnie dla nauczycieli przygotowujących olimpijczyków w drugim dniu zawodów finałowych – gdy uczniowie zajęci są ostateczną rozgrywką – jako podziękowanie organizowane są wykłady. Każdego roku również, po to, aby ułatwić przekazywanie wiedzy, organizatorzy proponują nauczycielom warsztaty tematyczne. W tym roku opiekunowie wysłuchali wykładu Czesława Ciesielskiego z Polskiej Izby Spedycji i Logistyki, który opowiadał o zmianach w przepisach dotyczących European Modular System (EMS). Zestawy EMS umożliwiają jednemu kierowcy przewiezienie większej ilości ładunku. Stosowane są w transporcie drogowym poprzez łączenie ze sobą dopuszczonych prawnie do ruchu, we wszystkich krajach Unii Europejskiej, standardowych ciągników siodłowych, podwozi i naczepl.





Fot. archiwum Wydziału  
Ekonomicznego UG

Drugi wykład był przeznaczony zarówno dla opiekunów, jak i dla uczniów, którzy w międzyczasie skończyli zawody. Wygłosiła go Magdalena Lepa-Roman, kierowniczka Działu Spedycji Morskiej firmy **Nautiqus Sp. z o.o.** Opowiedziała ona o specyfice pracy w tej rodzinnej firmie, którą tworzy zgrany zespół ekspertów w dziedzinie spedycji oraz doświadczonych agentów celnych, działających na transportowym rynku od wielu lat. Firma funkcjonuje w niezwykle trudnym sektorze spedycji produktów spożywczych, wymagającym szczególnej wiedzy i kompetencji. Specjalizuje się przy tym głównie w spedycji morskiej, ale pracujący w niej specjaliści potrafią zadbać o każdą drogę transportu<sup>2</sup>.

Nautiqus Sp. z o.o. wspiera Olimpiadę od piątej edycji, a od dwóch lat jest fundatorem nagrody głównej. – *Zawsze wspieramy młodych ludzi* – opowiada Małgorzata Lepa, wiceprezesa i dyrektorka operacyjna firmy. – *Kocham swój zawód i cieszę się, jeśli wśród młodych ludzi, którzy dostają się do finału, również są jego pasjonaci. Najczęściej*

*tak jest. Chcemy pomagać tej młodzieży. To ważne wydarzenie i myślę, że Olimpiada pokazuje młodym ludziom, jak ważny, uniikatowy i potrzebny jest to zawód. Szczególnie na Wybrzeżu, gdzie jest wiele firm spedycyjnych. Najlepsze firmy cenią u swoich pracowników decyzyjność, odporność na stres i umiejętność pracy pod presją czasu. To tak zwana szybka branża. Jeśli w odpowiednim momencie nie podejmie się prawidłowej decyzji, najczęściej wiąże się to z ogromnymi stratami finansowymi. Trzeba więc mieć duże doświadczenie. Osoby, które wygrywają Olimpiadę, trafiają do nas na praktyki. Dzięki temu poznają wszystkie działy od poszewki. Później łatwiej im podejmować decyzje.*

Po wykładach i obiedzie wszyscy udali się do Auli D, gdzie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Spośród 30 uczestników wyłoniono 10 laureatów i pozostałych 20 finalistów. Wszyscy oni otrzymali indeks Wydziału Ekonomicznego UG, nagrody rzeczowe ufundowane przez Uniwersytet Gdański, nagrody finansowe i książki od

Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. Uczniowie techników i szkół branżowych uzyskali również zwolnienie z teoretycznej części egzaminu zawodowego. Uczestników i ich opiekunów przywitał prodziekan ds. nauki, dr hab. Przemysław Borkowski, prof. UG, którego zespół od pierwszej edycji odpowiedzialny jest za organizację tego wydarzenia. Dziekan przypomniał zgromadzonym, że konkurs na przeprowadzenie tego typu zawodów ogłasza Ministerstwo Edukacji Narodowej, a Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego wygrał go po raz trzeci z rzędu. Nadmienił przy tym, że to największy wydział, jeśli chodzi o kształcenie ekonomiczne w całej Polsce północnej. Finaliści Olimpiady zgromadzeni w auli mieli już zapewniony indeks uprawniający do rozpoczęcia studiów na tym wymarzonej wydziale. Indeks, który być może będzie trampoliną do pracy ich marzeń. Dzisiejszego dnia rozstrzygnąć trzeba było kwestię najważniejszą: kto zostanie laureatem i zdobędzie tym samym szansę stażu w największych pomorskich firmach spedycyjno-logistycznych.



Fot. archiwum Wydziału Ekonomicznego UG

– Konkurs Ministerstwa Edukacji Narodowej przewiduje organizację tego wydarzenia przez trzy lata – opowiadał jeszcze przed wręczeniem nagród prodziekan Borkowski. – Z kolei my, jako wydział, wygrywaliśmy go trzy razy z rzędu. Za pierwszym razem zorganizowaliśmy trzy edycje. Gdy wygraliśmy konkurs drugi raz, zorganizowaliśmy czwartą, piątą i szóstą. Przy trzeciej wygranej zorganizowaliśmy siódmą i obecną ósmą. Za rok czeka nas kolejna, dziewiąta edycja. Organizacja tego wydarzenia to niesamowita przygoda wiążąca się z mnóstwem wyzwań. Jednym z nich jest z pewnością kwestia finansowa. Na trzy lata przyznawana jest stała dotacja, która bardzo pomaga w organizacji, niemniej nie starcza na realizację wszystkich naszych pomysłów. W ogromnym stopniu wspiera nas w tym otoczenie biznesowe, które jest z nami niemal od pierwszej edycji i funduje wspaniałe nagrody. Pewnym wyzwaniem jest też organizacja zawodów okręgowych we wszystkich województwach w Polsce. Nasi reprezentanci jeź-

dzą przecież do szkół położonych w tak odległych województwach, jak podkarpackie. Uczestnicy tej Olimpiady pochodzą bowiem z całej Polski.

#### LAUREACI I POZOSTALI FINALIŚCI

Swoje nagrody i wyróżnienia otrzymali najpierw finaliści od miejsca 11 do 30. Były to m.in. karty podarunkowe do znanej sieci sprzedaży książek w wysokości 100 zł i upominki uniwersyteckie.

Laureaci od miejsca 10 do 4 również otrzymali karty podarunkowe do tej samej sieci sprzedaży książek, ale w wysokości 300 zł i upominki uniwersyteckie. Następnie prof. Borkowski zaczął pojedynczo zapraszać zwycięzców od miejsca 10 do 4. Byli to kolejno: **Mateusz Łuskawski** (Zespół Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim), **Marcel Zwoliński** (Technikum nr 3 w Malborku), **Kacper Piróg** (Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie), **Jakub Szelağ** (ZSZ 2 Mechanik im. Powstańców Warszawy w Mińsku Mazowieckim), **Weronika Cwi-  
klińska** (Zespół Szkół Ekonomicz-

nych w Starogardzie Gdańskim), **Igor Dawidowski** (Zespół Szkół Morskich w Gdańsku im. Bohaterskich Obrońców Westerplatte) oraz **Dawid Jaromin** (ZDZ – Szkoły w Wadowicach).

Dwóch z powyższych laureatów zostało dodatkowo wyróżnionych specjalnymi tytułami. Tytuł Najlepszego Spedytora otrzymał Kacper Piróg, a Najlepszego Logistyka – Dawid Jaromin. Nagrody specjalne dla nich ufundowało wydawnictwo Drozak.net.

Laureatem trzeciego miejsca został **Piotr Durek**, uczeń CKZiU „Ekonomik” z Zielonej Góry. Otrzymał on nagrodę pieniężną w wysokości 3000 zł, ufundowaną przez firmę UNIVERSUM-BLC Sp. z o.o., kartę podarunkową o wartości 1000 zł do sklepu ze sprzętem elektronicznym, upominki uniwersyteckie oraz brązowy medal. – *Mój nauczyciel namawiał mnie na start w tej Olimpiadzie przez kilka lat, ale jakoś nie mogłem się zdecydować* – opowiadał wzruszony Piotr już po odebraniu nagrody. – *W końcu w piątej klasie stwierdziłem, że nadszedł ten moment. W całym procesie przygotowawczym*





Fot. archiwum Wydziału  
Ekonomicznego UG

*największym wyzwaniem było przeczytanie wszystkich obowiązujących książek i znalezienie czasu, ponieważ – nie ukrywamy – przede mną jeszcze matura. Nie zabrakło mi jednak ani czasu, ani chęci i teraz jestem szczęśliwy.*

Laureatem drugiego miejsca okazał się **Marcin Czop** z Powiatowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Serocku. Otrzymał on nagrodę pieniężną w wysokości 4000 zł ufundowaną przez firmę Vetro Port&Shipping Services, kartę podarunkową o wartości 1000 zł do sklepu ze sprzętem elektronicznym, upominki uniwersyteckie oraz srebrny medal.

Wielkim zwycięzcą VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej, laureatem pierwszego miejsca został **Mateusz Nowicki** z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu. Otrzymał on nagrodę pieniężną w wysokości 5000 zł ufundowaną przez firmę Nautiquis Sp. z o.o., kartę podarunkową o wartości 1500 zł do sklepu ze sprzętem elektronicznym, upominki uniwersyteckie oraz złoty medal.

*– Zupełnie nie spodziewałem się, że zajdę tak daleko – opowiadał Mateusz po odebraniu nagrody. – To mój trzeci udział w tej Olimpiadzie. I trzeci finał. Dwa lata temu zająłem czwarte miejsce, rok temu byłem pomiędzy jedenastym a trzydziestym miejscem, a teraz zwyciężyłem. Jak to się mówi, do trzech razy sztuka [śmiech]. W tym roku wyjątkowo nie nastawiałem się na wygraną. Podszedłem do tych zmagania na luzie. To, że startowałem kolejny raz, sprawiło, że wiedziałem, z jakim typem zadań mogę się tu zmierzyć. Warto próbować i nie poddawać się. Moja rada dla wszystkich następnym uczestników tej Olimpiady: zaufajcie swojej wiedzy. Zarówno tej ze szkoły, jak i tej zupełnie niestandardowej, zrodzonej z własnej ciekawości logistiką i spedycją – dodał. Na nasze pytanie o przyszłe plany Mateusz odpowiedział, że na razie chce się skupić na studiach, w miarę możliwości połączonych z pracą w logistyce. Te plany z pewnością się ziszczą. Fundator głównej nagrody tej Olimpiady – firma Nautiquis*

Sp. z o.o. zaprosiła go jako głównego laureata na płatny staż.

Warto wspomnieć, że opiekunowie trzech najlepszych laureatów zostali uhonorowani zestawami książek ufundowanymi przez Polską Izbę Spedycji i Logistyki.

*– Obserwując ten konkurs od wielu lat, z całą pewnością mogę stwierdzić, że ci, którzy dostali się do finałów, to najlepsi z najlepszych – mówi prodziekan Wydziału Ekonomicznego, prof. Przemysław Borkowski. – To nie są przypadkowe dzieciaki, które ktoś namówił do wzięcia udziału w jakimś konkursie. To pasjonaci, którzy doskonale wiedzą, czego chcą. My zaś tutaj, na Wydziale Ekonomicznym wywindujemy ich na jeszcze wyższy poziom. Z mojego punktu widzenia Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna przez wszystkie lata trwania wyłania wybitnych pasjonatów tych dziedzin i pokazuje, jak wspinały się to profesje. Wzmacnia przy tym prestiż całej branży.*

**Sylvia Dudkowska-Kafar**

<sup>1</sup> <https://pitd.org.pl/news/zestawy-ems-wsparciem-konkurencyjnoscipolskich-firm/>

<sup>2</sup> <https://nautiquis.pl/pl/>